

SOFT POWER W POLITYCE ZAGRANICZNEJ FEDERACJI ROSYJSKIEJ WOBEC PAŃSTW „BLISKIEJ ZAGRANICY”

Słowa kluczowe:

soft power, Rosja, polityka zagraniczna, państwa byłego ZSRR, rywalizacja

Pojęcie *soft power* („mięka siła”) w nauce o stosunkach międzynarodowych rozpowszechnił amerykański uczony i były zastępca sekretarza obrony w administracji Billa Clintona Joseph S. Nye. Swoją teorię na temat zasadności korzystania przez państwa z miękkiego instrumentarium polityki zagranicznej przedstawił w 2004 r. w książce *Soft Power. Means to Success In World Politics*. Zgodnie z definicją Nye’a, *soft power* to zdolność otrzymania tego, czego chcemy, dzięki raczej atrakcyjności, niż za pomocą przymusu lub zapłaty¹. Atrakcyjność danego państwa to innymi słowy zdolność przyciągania i przekonywania do własnych rozwiązań, wyznawanych wartości i prezentowanej wizji świata. Jest ona związana z kulturą (gdzie jest atrakcyjna dla innych), politycznymi wartościami oraz prowadzoną polityką zagraniczną (gdy jest odbierana jako prawomocna i ma moralny autorytet)². Istotne jest, by wyznawane przez dane państwo idee były jednakowo stosowane w polityce zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej.

¹ Joseph S. Nye jr. – urodzony w 1937 r. amerykański politolog, jeden z najbardziej wpływowych uczonych z zakresu stosunków międzynarodowych, autor wielu książek, m.in. *The Paradox of American Power*, *The Power Game: A Washington Novel*. Jego ostatnią książką wydaną w 2011 r. jest *The Future of Power*. J. Nye jr. był również dziekanem John F. Kennedy School of Government w Harvard University, a także zastępcą sekretarza obrony w administracji Billa Clintona.

J. S. Nye jr, *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007, s. 25.

² Tamże, s. 40. Zob. również Ch. Frankel, *Educational and Cultural Relations*, [w:] *International Communication and the New Diplomacy*, London 1968, s. 7; D. A. Zinnes, *Research Frontiers in the Study of International Politics*, [w:] F. I. Greenstein, N.W. Polsby, *International Politics*, Massachusetts-London-Amsterdam-Ontario-Sydney 1975, s. 88.

Obserwując aktywność Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej, a szczególnie na obszarze byłego ZSRR, można odnieść wrażenie, że dopiero od niedawna Rosja zaczyna dostrzegać miękkie środki oddziaływania i doceniać ich rolę.

Ewolucja stosowania środków i metod w rosyjskiej polityce zorientowanej na państwa „bliskiej zagranicy”

W swojej zewnętrznej aktywności wobec państw „bliskiej zagranicy” Rosja stosuje cały wachlarz środków, poczynając od politycznych, wojskowych, poprzez gospodarcze i na kulturalno-ideologicznych kończąc. Przez cały okres lat 90. ubiegłego wieku Rosja najrzadziej sięgała do tych ostatnich. Często wykorzystywała natomiast środki polityczne, ekonomiczne oraz militarne. Trzeci rodzaj przybierał nie tylko formę współpracy, pomocy wojskowej czy zaangażowania wojsk rosyjskich w operacje pokojowe na obszarze Wspólnoty; były to również: obecność wojskowa w państwach WNP, wspieranie separatyzmów i udział w zamachach stanu.

Na tego rodzaju politykę Rosja pozwalała sobie głównie na początku lat 90. Z racji małej efektywności zastosowania środków wojskowych odstąpiła od nich na rzecz bardziej wyważonej i pragmatycznej polityki. Nazbyt silne szafowanie przez Rosję siłą i arogancją oraz podkreślanie własnego interesu odstraszały państwa WNP i utrudniały FR realizację jej głównego celu, tj. skupienia byłych republik radzieckich wokół siebie. Potwierdzają to również słowa Nye’a, zgodnie z którymi *rzqd może wzmacniać lub trwonić <<soft power>> danego kraju. Jeśli polityka krajowa lub zagraniczna jest pełna hipokryzji, arogancka, nie uwzględnia opinii innych albo opiera się na wąskim podejściu do interesu narodowego, może osłabiać <<soft power>>*³.

Krótkotrwałym powrotem do dawnej retoryki i użycia siły może być wojna rosyjsko-gruzińska z 2008 r. Brak wymiernych korzyści i koszty prestiżowe takiego działania skłaniają jednak do ograniczenia użycia tego rodzaju środków i metod. Wysokie koszty operacji wiążą się również z wrażeniem braku konsekwencji w

³ Tamże, s. 43.

działaniu Rosji, która przez wiele lat opowiadała się za integralnością terytorialną Gruzji, a w efekcie uznała państwowość Abchazji i Osetii Południowej.

Oznaką arogancji czy hipokryzji, o której wspomina Nye w przypadku Rosji, jest także z jednej strony zaangażowanie w dwu i wielostronne mediacje pokojowe w konfliktach, jakie powstały na obszarze poradzieckim, a z drugiej wspieranie separatyzmów naddniestrzańskiego, abchaskiego czy południowoosetyjskiego przez oddziały rosyjskie poprzez ich dozbrajanie i doszkalanie.

O hipokryzji władz rosyjskich może również świadczyć przyznanie większości mieszkańców Osetii Południowej i Abchazji paszportów rosyjskich. Jak stwierdził w swej rezolucji z października 2006 r. Parlament Europejski, wydając paszporty mieszkańcom zbuntowanych republik, FR utrudnia pokojowe rozwiązanie konfliktu. Obywatele Osetii Południowej posiadający rosyjskie paszporty mogą podróżować do państw Unii Europejskiej z większą łatwością niż Gruzini, co jest dyskryminujące i przyczynia się do wzrostu napięć w regionie i zniechęca do zakończenia konfliktu⁴.

Wypowiedź Andranika Migraniana z 1992 r. dla *Rosyjskiej Ggazjety* również świadczy o arogancji Rosji. Ówczesny doradca prezydenta Borysa Jelcyna stwierdził, że były republiki radzieckie nie mają prawa do zawierania sojuszy polityczno-wojskowych z krajami trzecimi i łączenia się w związki bez udziału Rosji⁵. Groźby były słyszalne także w marcu 2008 r. W odpowiedzi na ukraińskie dążenia do NATO Władimir Putin zagroził, że jeśli tak się stanie, Rosja rozważy wycelowanie w Ukrainę swoich systemów rakietowo-jądrowych.

Od połowy lat 90. (a zwłaszcza po przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego z 1998 r.) politykę wobec państw „bliskiej zagranicy” (choć nie tylko) zaczęto jednak opierać głównie na instrumentach gospodarczych. Mają one częściej formę nacisku ekonomicznego (manipulacja cenami surowców strategicznych, ograniczanie lub wstrzymywanie ich dostarczania) niż pomocy.

⁴ Zob. Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie sytuacji w Osetii Południowej, 26 października 2006 r., <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//NONSGML+TA+P6-TA-2006-0456+0+DOC+WORD+V0//PL>, 3.07.2012.

⁵ G. Simon, *Rosja – hegemon w Eurazji?*, „Eurazja”, maj-czerwiec 1994, nr (3-4), s. 112.

Większe wykorzystanie środków ekonomicznych w aktywności zewnętrznej Rosji, szczególnie wobec państw WNP, oraz silniejsze zorientowanie polityki zagranicznej na sferę gospodarczą pozostaje w zgodzie z koncepcją liberalnego imperium Anatolija Czubajsa (wicepremier i minister finansów w rządzie Jegora Gajdara). Według A. Czubajsa władze Federacji Rosyjskiej powinny wspomagać ekspansję ojczystego biznesu w krajach sąsiednich (i nie tylko) zarówno w handlu, jak i w nabywaniu i pomnażaniu aktywów. Liberalny imperializm rosyjski oznacza zatem ekspansję gospodarczą, która ma pomóc Rosji w odzyskaniu przez nią mocarstwowej pozycji. Koncepcję tę popierają elity gospodarcze. Została także wykorzystana przez W. Putina i jego otoczenie przy kreśleniu nowych kierunków polityki zagranicznej Rosji w pierwszych latach jego prezydentury.

Ekonomizacja polityki rosyjskiej jest dostrzegalna również w zaangażowaniu na rzecz integracji w sferze gospodarczej w okrojonym gronie. W październiku 2000 r. Rosja, Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan przekształciły stworzoną przez nie unię celną w Eurazjatyckie Stowarzyszenie Gospodarcze (ESG). W październiku 2004 r. Rosja przystąpiła do powstałej jedenaście lat wcześniej Centralnoazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, której nazwa została zmieniona w 2002 r. na Centralnoazjatycką Organizację Współpracy (COW)⁶. Wcześniej, w maju 2004 r., Rosja dołączyła również do utworzonego 26 marca 1998 r. Stowarzyszenia Centralnoazjatyckiego, skupiającego Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan i Tadżykistan⁷. Oba posunięcia Moskwy były podyktowane dążeniem do utrzymania większej kontroli nad współpracą państw Azji Centralnej.

Oprócz wyżej wspomnianych ugrupowań Federacja Rosyjska razem z Białorusią i Kazachstanem uczestniczy we Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (WPG). Wspólnie z Mińskiem, Astaną oraz prawdopodobnie z Biszkekiem i Duszanbe będzie również budować Unię Eurazjatycką.

⁶ Rok później na szczycie COW podjęto decyzję o jej połączeniu z Eurazjatyckim Stowarzyszeniem Gospodarczym.

⁷ Pierwszym etapem budowy Stowarzyszenia Centralnoazjatyckiego było utworzenie 10 lutego 1994 r. przez Kazachstan, Kirgistan i Uzbekistan tzw. Czwórki, tj. wspólnej przestrzeni gospodarczej. Po przystąpieniu 26 marca 1998 r. do niej Tadżykistanu, forum współpracy zmieniło nazwę na Stowarzyszenie Centralnoazjatyckie.

Status potęgi gospodarczej, jaki Rosja chce osiągnąć, niewątpliwie przyczynia się do tworzenia dobrobytu, co z kolei ma jej pomóc we wzmacnieniu atrakcyjności jako państwa, które odniosło sukces. Jeśli tylko będzie w stanie, Rosja może zdyskontować sukces ekonomiczny również w innych obszarach. Z drugiej jednak strony, co podkreśla w swej książce Nye, *żadne mocarstwo nie będzie skuteczne, jeśli ograniczy się do używania twardych instrumentów siły: armii i gospodarki*⁸. Słowa te właściwie odczytali również decydenci rosyjscy.

Koniec pierwszej kadencji prezydenta Władimira Putina, cała jego druga kadencja oraz okres prezydentury Dmitrija Miedwiediewa, obok nacisku na sferę gospodarczą w polityce rosyjskiej wobec „bliskiej zagranicy”, charakteryzowały się zdecydowanie większym wykorzystaniem *soft power*. Sugeruje to, jakoby obaj prezydenci i ich doradcy dostrzegli ogromne możliwości „miękkiej siły”, której Rosja do tej pory w pełni nie wykorzystywała.

Soft power, być może mniej świadomie, była stosowana jednak przez ZSRR, szczególnie w okresie po zakończeniu II wojny światowej. Radziecką działalność kulturalną podporządkowano jednak ideologii i propagandzie. Co ciekawe, Związek Radziecki to państwo o cechach mocarstwa, które – dysponując niezwykle dużym potencjałem kulturalnym – nie wypracowało spójnej koncepcji ani też programu zewnętrznej aktywności w tej sferze⁹.

Pytanie, na które należałoby odpowiedzieć, odnosi się do przyczyn tak późnego dostrzeżenia przez rosyjskie władze zasadności szerszego zastosowania miękkich środków polityki zagranicznej. Dlaczego Rosja tak późno zdecydowała się zdobyć serca i umysły ludzkie nie poprzez siłę, a „osobisty urok”¹⁰? Można próbować to tłumaczyć dyskusją, jaka rozgorzała po publikacji w 2004 r. książki J. S. Nye’a.

W związku z międzynarodową debatą na temat *soft power* decydenci rosyjscy i socjotechnicy skupieni wokół W. Putina w sposób naturalny zaczęli zastanawiać się, jak Rosja może wprowadzić w życie to, co USA i Europa stosuje z powodzeniem od lat,

⁸ J. S. Nye jr, *Soft Power...*, s. 11.

⁹ G. Michałowska, *Zmienność i instytucjonalizacja międzynarodowych stosunków kulturalnych*, Warszawa 1991, s. 253.

¹⁰ Zob. N. Popescu, *Russia Soft Power Ambitions*, „CEPS Policy Brief”, no. 115, October 2006.

tym bardziej, że radziecki wzorzec stosowania *soft power* mógł być również wykorzystany.

Coraz silniejsze i coraz bardziej realne zaangażowanie państw Zachodu (USA i UE) na obszarze „bliskiej zagranicy” mogło skłonić Rosję do większego skupienia się na środkach niemających charakteru politycznego, wojskowego czy ekonomicznego. Owo zagrożenie wiązało się m.in. z tzw. kolorowymi/kwiatowymi rewolucjami z 2003 r. w Gruzji („rewolucja róż”) i z 2004 r. na Ukrainie („pomarańczowa rewolucja”). Obie zostały poparte przez państwa Zachodu.

Nieprzypadkowo na początku 2005 r. na czele Departamentu ds. Kontaktów Międzyregionalnych i Kulturalnych z Zagranicą (przy prezydencie FR) stanął polityczny technolog Modest Kolerow, którego zadaniem miała być koordynacja działań z zakresu *soft power*. Jak stwierdził, jego zamiarem jako szefa departamentu jest przeciwdziałać kolorowym rewolucjom w państwach WNP przy użyciu kultury i rosyjskiej duchowej specyfiki¹¹.

Źródła rosyjskiej *soft power*

Idąc w rozważaniach tropem Nye’a, warto zastanowić się, w czym może tkwić potencjał rosyjskiej *soft power*, szczególnie w wymiarze regionalnym, tj. na obszarze poradzieckim¹². Nye zwraca uwagę m.in. na: potęgę gospodarki amerykańskiej, największe firmy światowe, liczbę imigrantów i zagranicznych studentów uczących się w USA, liczbę wyprodukowanych i wyeksportowanych filmów, ilość publikacji książkowych, poziom sprzedaży płyt oraz liczbę laureatów Nagrody Nobla.

Rosyjska gospodarka nie może równać się z amerykańską, ale z pewnością jest najpotężniejsza w skali regionu. Posiada wiele ważnych i znanych na obszarze WNP i

¹¹ Putin Appoints Velvet Counterrevolutionary, „Kommersant”, 23 marca 2005, <http://www.kommersant.com/page.asp?id=556859>, 3.07.2012.

¹² Struktura kolejnych podrozdziałów celowo jest zbieżna z tą proponowaną przez J.S. Nye’a. Będzie to pomocne w przeprowadzeniu równoległej analizy rosyjskiej i amerykańskiej *soft power*, poprzez porównanie potencjałów USA w skali globalnej i FR w wymiarze regionalnym. Na temat źródeł rosyjskiej *soft power* oraz jej wykorzystania zob. również S. Bieleń, *Siła motywacyjna w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, [w:] A. Bryc, A. Legucka, A. Włodkowska-Bagan (red.), *Bezpieczeństwo obszaru poradzieckiego. Księga Poświęcona Pamięci Profesora Kazimierza Malaka*, Warszawa 2011, s. 64-76. Zob. również R. Włoch, „Miękką potęgą jest w modzie”. Analiza wymiarów tożsamości konkurencyjnej Rosji, [w:] Tamże, s. 357-375.

poza nim firm, m.in.: Gazprom, Lukoil, Rosneft (sektor paliwowy), Sievierstal (hutnictwo), Norylskij Nikel (metalurgia), MTS (telekomunikacja), AFK Sistema (holding).

Pod względem liczby imigrantów z państw WNP Rosja plasuje się w czołówce. Według danych Banku Światowego przyjmuje ona 75 proc. wszystkich imigrantów z krajów poradzieckich¹³. Z racji najlepszej sytuacji ekonomicznej w regionie, FR stała się miejscem atrakcyjnym. Tutaj szuka się pracy i podejmuje naukę¹⁴. Coraz więcej mieszkańców państw Wspólnoty przyjeżdża do Moskwy czy Sankt Petersburga, szukając tego, co pokazuje rosyjska telewizja – lepszego, bardziej nowoczesnego, bardziej kolorowego i światowego życia.

Federacja Rosyjska nie jest potentatem pod względem wyeksportowanych filmów. Kino rosyjskie zajmuje jednak wysoką pozycję w regionie, a niektóre obrazy uzyskały również międzynarodowe nagrody, w tym tę najbardziej prestiżową – Oscara. Jeszcze w okresie ZSRR filmy radzieckie w kategorii „najlepszy film obcojęzyczny” otrzymały kilka Nagród Akademii Filmowej i siedem nominacji. Po rozpadzie Związku Radzieckiego w tej samej kategorii w 1994 r. za film „Spaleni słońcem” Oscara otrzymał Nikita Michałkow.

Inaczej niż w przypadku kinematografii, FR wciąż nie może równać się z USA pod względem ilości wydanych płyt czy książek oraz szerokiej ich znajomości poza regionem WNP.

Rosja wniosła za to duży wkład do świata nauki. Jego miarą, do pewnego stopnia, może być liczba laureatów Nagrody Nobla. Szesnaście nagród zostało przyznanych naukowcom z Rosji (w 1904 i 1908 roku) i Związku Radzieckiego. Po

¹³ Overview of Migration Trends in Europe and Central Asia, 1990–2004, s. 13, 23–24, http://siteresources.worldbank.org/INTECA/Resources/2578961167856389505/Migration_Chapter1.pdf, 23.06.2012. Por. I. Ivakhnyuk, *Migration In The Cis Region: Common Problems And Mutual Benefits*, International Symposium On International Migration And Development Population Division Department of Economic and Social Affairs, United Nations Secretariat, Turin, Italy, 28–30 June 2006, http://www.un.org/esa/population/migration/turin/Symposium_Turin_files/P10_SYMP_Ivakhniouk.pdf, 22.06.2012.

¹⁴ Szacuje się, że w Rosji pracuje np. około 1 mln Tadżyków, z czego większość nielegalnie. Ich przekazy pieniężne (z zagranicy, z czego jednak większość z FR) stanowią znaczną część budżetu Tadżykistanu, tj. ponad 36 proc. S. Gradirovski, N. Esipova, *Russia's Language Could Be Ticket in for Migrants*, November 28, 2008, <http://www.gallup.com/poll/112270/russias-language-could-ticket-migrants.aspx>, 22.04.2012.

upadku ZSRR uczeni rosyjscy otrzymali dwie Nagrody Nobla (w dziedzinie fizyki) – w latach 2000 (Żores I. Alfiorow) i 2003 (Witalij I. Ginzburg).

Kultura rosyjska jako źródło *soft power*

Kultura rosyjska jest szeroko znana i szanowana na całym świecie oraz – w przeciwieństwie do amerykańskiej – często kojarzona z kulturą wysoką. Kultura rosyjska jest w dużym stopniu wypadkową kultur poszczególnych narodów, zamieszkujących przez wieki terytorium tego ogromnego państwa, których twórczość przez dziesięciolecia była traktowana jako radziecka.

Do rosyjskich twórców znanych na świecie należy zaliczyć przede wszystkim pisarzy: Lwa Tołstoja, Antoniego Czechowa, Borysa Pasternaka, Władimira Nabokowa, poetów: Aleksandra Puszkina, Annę Achmatową, kompozytorów: Piotra Czajkowskiego, Sergiusza Prokofiewa, Siergieja Rachmaninowa, bardów: Włodzimierza Wysockiego, Bułata Okudżawę, malarzy: Wasilija Kandinskiego, Iwana Szyszkina oraz reżyserów, m.in. Siergieja Eisensteina (*Pancernik Potiomkin*). Wszyscy oni kojarzeni są z kulturą wysoką.

Obok rosyjskiej kultury wysokiej istnieje rosyjska kultura popularna, która również wydała wielu twórców. Są oni znani nie tylko w państwach WNP, ale i w skali międzynarodowej. Wśród współczesnych znanych pisarzy rosyjskich należy wymienić przede wszystkim: Wenedikta Jerofiejewa (*Moskwa – Pietuszki*), Wiktora Jerofiejewa (*Rosyjska pięknosc*) oraz Wiktora Pielewina (*Generation Pi*).

Rosja ma również utytułowanych sportowców, którzy są jej wizytówką w świecie. Jest to o tyle ważne, że sport, podobnie jak kino, stał się dziś pasem transmisyjnym kultury masowej. Znanymi i podziwianymi rosyjskimi sportowcami są zwłaszcza tenisistki i tenisiści: Jelena Demientiewa, Maria Szarapowa czy Marat Safin. Twarzą kultury masowej stała się często goszcząca na łamach tabloidów Anna Kurnikowa. Powszechnie znana jest także tyczkarka Jelena Isinbajewa czy Swietłana Fieofanowa. Oprócz tego Rosjanie od lat zajmują czołowe miejsca w łyżwiarstwie figurowym i posiadają jedne z najlepszych drużyn hokejowych.

Współcześnie jednym z ważniejszych składników kultury popularnej jest kino. Wśród najważniejszych i najpopularniejszych rosyjskich reżyserów należy wymienić: Andrieja Konczałowskiego (*Syberiada*, *Dom wariatów*) i jego młodszego brata Nikitę Michałkowa (*Spaleni słońcem*, *Dwunastu*) oraz Andrieja Tarkowskiego (*Andriej Rublow*). Współcześnie równie znani są: Siergiej (*Wojna i Pokój*) i Fiodor (*Dziewiąta kompania*) Bondarczukowie, Aleksander Sokurow (*Rosyjska arka*), Timur Biekmbietow (*Straż nocna*), czy Siergiej Bodrow starszy – reżyser głośnego *Jeńca Kaukazu* i *Czyngis-Chana*.

Kino rosyjskie, czy raczej radzieckie, z którego współczesna Rosja może czerpać garściami, od lat jest cenione w świecie. Rosyjscy reżyserzy znaleźli poczesne miejsce wśród najważniejszych twórców kina światowego. Należy z całą pewnością zaliczyć do nich wspomnianego już S. Eisensteina i jego film *Pancernik Potiomkin*. Pochodząca z tego filmu scena z odeskimi schodami, podczas której białogwardziści masakrują ludność cywilną, jest jednym z najstojniejszych obrazów w historii filmu.

Kino, jako nośnik kultury masowej, nierozzerwalnie związane jest ze wspomnianą nagrodą amerykańskiej Akademii Filmowej. Od 1968 r. rocznie o Oscara w kategorii film obcojęzyczny walczył obraz z ZSRR. Trzy razy Rosjanie zostali nagrodzeni statuetką – w 1968 r. *Wojna i Pokój* Siergieja Bondarczuka, w 1975 r. *Dersu Uzala*, obraz wyprodukowany w koprodukcji z filmowcami japońskimi, w reżyserii Akira Kurosawy, oraz w 1980 r. *Moskwa nie wierzy łzom* Władimira Mieższowa. Po upadku ZSRR Oscara otrzymał w 1994 r. wspomniany wcześniej film Nikity Michałkowa *Spaleni słońcem*. W kolejnych latach obrazy rosyjskie były również nominowane do tej nagrody: *Jeniec Kaukazu* Siergieja Bodrowa, *Złodziej Pawła Czuchraja*, *Dwunastu* Nikity Michałkowa oraz *Czyngis-Chan* (w koprodukcji rosyjsko-niemiecko-mongolsko-kazachskiej), wyreżyserowany przez twórcę rosyjskiego, ale wystawiony przez Kazachstan.

Rosyjskie kino jest również doceniane w Europie. Złotą Palmę w Cannes otrzymał w 1946 r. *Wielki Przełom* Friedricha Ermlera, a w 1958 r. *Lecą żurawie* Michaiła Kałatozowa. Złotego Niedźwiedzia w Berlinie w 1977 r. zdobył film

Wniebowstąpienie Larysy Szepitko, a dziesięć lat później *Temat* Gleba Panfilowa. Weneckie jury przyznało natomiast Złote Lwy w 1962 r. *Dziecku wojny* A. Tarkowskiego, w 1991 r. filmowi *Urga* Nikity Michałkowa. W 2003 r. Złotego Lwa otrzymał *Powrót* Andrieja Zwiagincewa, a w 2011 r. obraz Aleksandra Sokurowa pt. *Faust*.

W skali globalnej Rosjanie mają czym się szczyć zarówno w sferze nauki, jak i sztuki. Tym bardziej zatem wybijają się dziś wśród narodów byłego ZSRR, co może wpływać na ich atrakcyjność i stanowić źródło przyciągania. Ważne jednak, by Rosja „kusiła” odbiorców atrakcyjną ofertą kulturalną, a nie ostrą propagandą. Zalew kulturą masową, której źródła tkwią na Zachodzie, jest zagrożeniem dla pozycji kulturalnej Rosji na obszarze WNP. Decydenci rosyjscy dostrzegają, że *Amerykanie są potężni, ponieważ mogą inspirować marzenia i pragnienia innych dzięki mistrzostwu kształtowania wyobrażeń poprzez film i telewizję*¹⁵, również poprzez politykę kulturalną wspieraną, także finansowo, przez państwo.

Współczesne państwo rosyjskie może wykorzystywać swe wielowiekowe związki z narodami byłych republik radzieckich. Wspólnota losów historycznych narodów i państw często utrudnia wzajemne relacje, może również stymulować siłę oddziaływania państwa w danym regionie. Wykształcona na bazie wspólnych losów historycznych bliskość kulturowa, językowa czy religijna często ułatwia wzajemne relacje, co przekłada się na zdolność utrzymania danego państwa w swojej strefie wpływów lub przynajmniej w gronie sojuszników.

Zdaniem rosyjskiego prezydenta Rosja wciąż jednak uczy się jak wykorzystać kredyt zaufania i przyjaźni oraz bliskie związki mieszkańców państw WNP¹⁶. Lata współistnienia w jednym państwie, jakim było Imperium Rosyjskie i ZSRR, w sposób naturalny wytworzyły więzy językowe, oparte na mowie rosyjskiej. W czasach radzieckich znajomość języka rosyjskiego ułatwiała dostęp do wyższych stanowisk w państwie. W wielu krajach WNP jego szczególna rola jest wciąż dostrzegalna. Dotyczy

¹⁵ J. S. Nye jr, *Soft Power...*, s. 37-38.

¹⁶ *Wystupienie na plenarnym posiedzeniu sowietu deputatów i posłojących przedstawicieli Rosji*, Moskwa, 12 lipca 2004 r., http://www.kremlin.ru/appears/2004/07/12/0000_type63374type63378_74399.shtml, 24.06.2012.

to głównie państw słowiańskich; język rosyjski jest nadal używany przez znaczącą część Białorusinów (około 70 proc.) i Ukraińców ze Wschodu. Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko i były prezydent Ukrainy Leonid Kuczma chętnie posługują się językiem rosyjskim w sytuacjach oficjalnych.

Zgodnie z badaniami opinii publicznej, przeprowadzonymi w państwach WNP, prawie trzech na czterech Ukraińców, Białorusinów i Kazachów swobodnie posługuje się językiem rosyjskim¹⁷. 40 proc. ankietowanych Ukraińców uważa, że język rosyjski powinien stać się drugim językiem państwowym na Ukrainie, zaś 32 proc. opowiada się za rozwiązaniem, zgodnie z którym język rosyjski powinien być drugim oficjalnym językiem, ale tylko w rejonach gdzie, chce tego większość¹⁸. Na pytanie „W jakim języku - rosyjskim czy ukraińskim - jest ci się łatwiej porozumiewać?”, 44 proc. ankietowanych odpowiedziało, że po rosyjsku, a 37 proc. po ukraińsku¹⁹. Na to samo pytanie zadane Kazachom w 2002 r. co drugi z badanych stwierdził, że jest mu łatwiej rozmawiać po rosyjsku niż po kazachsku. Co więcej, 44 proc. ankietowanych stwierdziło, że częściej posługuje się rosyjskim niż kazachskim (28 proc.)²⁰.

Inaczej sytuacja wygląda w Gruzji, Tadżykistanie i Mołdowie, gdzie swobodnie po rosyjsku mówi 30 proc. ludności. Warto zaznaczyć, że mieszkańcy tych państw wyrażają chęć uczenia się języka rosyjskiego; chcą nawet posłać dzieci do szkół z tym językiem. Jest to trudne z powodu braku tego rodzaju placówek w tych krajach.

Wspólnota językowa przetrwała zatem mimo upadku wspólnego państwa, jakim był Związek Radziecki. Język rosyjski stał się natomiast *lingua franca* obszaru WNP. Dodatkowym wzmocnieniem statusu języka rosyjskiego jest uznanie go za jeden z sześciu oficjalnych języków ONZ. To wszystko pomaga FR szerzyć rosyjską

¹⁷ Zob. Wygodnyj jazyk. Komu nužen russkij jazyk w nowych niezawisimych gosudarstwach?, 1 marca 2008 r., <http://ruskiimir.ru/ru/prensa/index.php?id4=858>, 30.01.2009.

¹⁸ Badanie opinii publicznej przeprowadzone w dniach 18 lutego – 7 marca 2006 r. wśród 13,3 tys. respondentów w 26 regionach Ukrainy, *O russkom jazykie*, http://bd.fom.ru/report/cat/cult/lang_l/du06031008, 30.01.2009.

¹⁹ Badanie opinii publicznej przeprowadzone w dniach 9–17 lutego 2006 r. wśród 1991 respondentów *O russkom jazykie*, http://bd.fom.ru/report/cat/cult/lang_l/du060211, 30.01.2009.

²⁰ Badanie opinii publicznej przeprowadzone w dniach 18 lipca – 17 sierpnia 2002 r. wśród 150 respondentów w pięciu regionach państwa „O russkom jazykie”, http://bd.fom.ru/report/cat/cult/lang_l/k020306, 15.01.2011.

kulturę, tradycję, ale także ideologię. W promocji mowy rosyjskiej Rosja wspiera się również na licznej ludności rosyjskiej i rosyjskojęzycznej, zamieszkującej byłe republiki radzieckie. Stanowią oni naturalny nośnik rosyjskich wartości, tradycji, obyczajów i języka. Są swoistym medium intelektualnym, duchowym i kulturowym, które stanowi wsparcie dla umacniania rosyjskiej przestrzeni językowej na obszarze poradzieckim²¹. Z myślą o nich, a szczególnie o dzieciach i młodzieży, został utworzony program „Witaj Rosjo”, którego celem jest utrzymanie i umocnienie więzi pomiędzy ojczyzną a młodymi rodakami mieszkającymi w państwach „bliskiej zagranicy”. W przyszłości mogą oni stać się adwokatami Rosji i jej kultury, pełnić rolę narodowej dyplomacji.

Zdaniem uczestników międzynarodowej konferencji zorganizowanej w lutym 2008 r., poświęconej sytuacji języka rosyjskiego na obszarze poradzieckim, mimo wielu pozytywnych przesłanek znaczenie mowy rosyjskiej w regionie maleje²². Do pewnego stopnia wiąże się to z zaszłościami historycznymi czasów radzieckich. Wynika z tego konieczność częściowego odcięcia się od przeszłości i pozycjonowania języka rosyjskiego jako mowy przyszłości. Jest to o tyle istotne, że język rosyjski cieszy się coraz mniejszym zainteresowaniem wśród młodej części społeczeństw państw Azji Centralnej. Młodzi Turkmeni czy Uzbeki coraz częściej jeżdżą na studia do Teheranu, Sztambułu, Pekinu, Delhi, Kairu, Londynu czy Ameryki, a uczą się już nie rosyjskiego, ale perskiego, tureckiego, chińskiego, niemieckiego i angielskiego²³.

Umiejętne wykorzystanie języka rosyjskiego w polityce kulturalnej Rosji, będącej składnikiem polityki zagranicznej, może przynieść wiele korzyści. Promocja rosyjskiej literatury, kinematografii, muzyki, otwieranie szkół nauki języka rosyjskiego oraz instytutów kultury rosyjskiej w poszczególnych państwach obszaru mogłoby pomóc w kreowaniu wizerunku Rosji. Poprzez nauczanie języka rosyjskiego można również kreować wizerunek danego państwa wśród dzieci i młodzieży, tj. tej części społeczeństwa, która w przyszłości obejmie władzę.

²¹ Zob. Aleksander Sołżenicyn, *Rosja w zapaści*, Warszawa 1999, s. 46.

²² Międzynarodowa konferencja *Russkij jazyk w nowych niezawisimych gosudarstwach: realii, wozmożnosti, perspektywy*, 29 lutego 2008 r., <http://russskymir.ru/ru/actions/index.php?id4=831>, 15.01.2010.

²³ W. Jagielski, *Rosja – Azja Środkowa – trzecie pożegnanie*, [w:] *Rosja i jej sąsiedzi*, Kraków 2000, s. 66.

4 listopada 2006 r., w Dniu Jedności Narodowej, prezydent Władimir Putin ogłosił rok 2007 Rokiem Języka Rosyjskiego. Celem projektu było zwiększenie zainteresowania reszty świata językiem i kulturą Rosji, a także promowanie pozytywnego wizerunku kraju. Zaplanowano ponad 800 wydarzeń kulturalnych, wystaw, prezentacji, konferencji i konkursów. W tych dniach władze ogłosiły również plan utworzenia instytucji kulturalnych na wzór zachodnioeuropejskich. 21 czerwca 2007 r. ukazem prezydenta FR została ustanowiona Fundacja „Rosyjski Świat” (*Fond ‘Russkij mir’*), której podstawowym celem jest *popularyzacja języka rosyjskiego pozostającego narodowym bogactwem Rosji oraz ważnym elementem rosyjskiej i światowej kultury*²⁴. Jej działalność ma być wzorowana na aktywności British Council, promującego język i kulturę brytyjską, czy placówce niemieckiej Goethe-Institut.

Zadania, jakie postawiono przed Fundacją „Rosyjski Świat”, to przede wszystkim: wsparcie organizacji społecznych, akademickich i oświatowych, zajmujących się problematyką związaną z aktywnością Fundacji, oraz sponsorowanie ich projektów; wsparcie krajowych oraz zagranicznych naukowych i oświatowych centrów rusycystycznych; promocja Rosji w świecie; wsparcie rosyjskich środków masowej informacji za granicą; współpraca z Rosyjską Cerkwią Prawosławną w dziele awansu języka rosyjskiego²⁵. W planach jest również zakładanie rosyjskich szkół za granicą. Oprócz tego Fundacja ma zająć się uzupełnieniem zagranicznych i rosyjskich magazynów bibliotek książkami oraz materiałami audiowizualnymi w języku rosyjskim.

Obok Fundacji „Rosyjski Świat”, od 1996 r. działa również Instytut Rosyjski, który sprawuje pieczę nad *Rossijkim Żurnłom* (gazeta internetowa) oraz od 2005 r. Instytutem Wydawniczym Evropa, którego celem jest edukacja polityczna budująca społeczeństwo obywatelskie. W planach działalności Instytutu Rosyjskiego jest również stworzenie uniwersytetu. Jednym z założycieli Instytutu i *Żurnala* jest Gleb Pawłowski – politolog i były doradca prezydenta W. Putina.

²⁴ Ukaz Priezidenta Rossijskoj Federacii o sozdanii fonda „Russkij mir”, 21 czerwca 2007 r., <http://document.kremlin.ru/doc.asp?ID=40139&PSC=1&PT=1&Page=1>, 15.01.2011.

²⁵ „Russkij mir”, <http://russkiymir.ru/ru/about/celi/>, 3.07.2011.

Wykorzystanie kulturalnej *soft power* i realizacja celów Fundacji jest zauważalna m.in. w Azerbejdżanie, państwie, w którym wpływy kultury rosyjskiej są coraz słabsze; Państwowy Uniwersytet Moskiewski im. Łomonosowa zdecydował się otworzyć filię uczelni w Baku. Podobne znajdują się już w Uzbekistanie (w Taszkencie), Kazachstanie (w Astanie), na Ukrainie (Sewastopol) oraz od 2009 r. w Tadżykistanie (Duszanbe). Otwieranie filii Uniwersytetu w państwach „bliskiej zagranicy” pomaga im w kształceniu przyszłych kadr. Pozytywnie wpływa również na wizerunek Rosji wśród młodych ludzi, tym bardziej że Uniwersytet im. Łomonosowa cieszy się dobrą opinią.

Władze FR zdają sobie również sprawę, że przyjmowanie zagranicznych studentów na rosyjskie uniwersytety może przynosić wymierne korzyści. To właśnie studenci z innych krajów, przybywający studiować do USA, powracają do swych ojczyzn często z większym uznaniem dla amerykańskich wartości²⁶. Tę możliwość chce również wykorzystać Rosja, która wspiera wymianę młodzieży głównie z państwami poradzieckimi. W roku akademickim 2006/2007 na rosyjskich uczelniach wyższych studiowało w sumie 45,5 tys. młodych ludzi z państw WNP (w roku akademickim 2005/2006 mniej o blisko 5 tys.). Najwięcej studentów pochodzi z Kazachstanu (18 tys.), Białorusi (7 tys.), Ukrainy (6 tys.) i Uzbekistanu (5,3 tys.)²⁷. Zdecydowanie mniej z państw Kaukazu Południowego – Gruzji (2 tys.), Armenii (1,8 tys.) i Azerbejdżanu (1,4 tys.) oraz z Mołdowy (1,2 tys.), Tadżykistanu (1,1 tys.), Turkmenistanu (1 tys.) i Kirgistanu (0,7 tys.)²⁸. Warto nadmienić, że 6 tys. studentów z państw WNP ma zagwarantowaną bezpłatną naukę na uczelniach rosyjskich²⁹. Liczba studentów z państw WNP (nie tylko) uczących się na uczelniach rosyjskich i ich zagranicznych oddziałach i filach wzrasta³⁰.

²⁶ J. S. Nye jr, *Soft Power...*, s. 77.

²⁷ *Rossija i strany SNG*, Federalnaja służba gosudarstwennoj statistiki, 2007, http://www.gks.ru/bgd/regl/b06_05/IssWWW.exe/Stg/d010/6-03.htm, 17.01.2009.

²⁸ Tamże.

²⁹ *Fursenko nie chociet otczisljat wiecznym studentam*, „Nowaja gazeta”, no. 4, 5 czerwca 2006.

³⁰ Zob. A. Arefiew, *Rossijskoje obrazowanie na eksport*, „Demoskop Weekly”, no. 441-442, 1-14 nojabrija 2010 g., Moskwa 2010, <http://demoscope.ru/weekly/2010/0441/tema05.php>, 12.01.2011.

Rosja nie jest w stanie konkurować również z europejskimi mocarstwami regionalnymi – Wielką Brytanią, Francją czy RFN. Procentowy udział FR w międzynarodowym rynku kształcenia studentów z zagranicy wynosi około 3,8 proc. Wśród ogółu studentów rosyjskich ci z zagranicy w 2003 r. stanowili niewielki ułamek (1,7 proc.), w USA stanowią oni 3,9 proc., a w Niemczech 10 proc.³¹.

Tabela 1. Liczba studentów z zagranicy (w tys. osób)

Państwo	2000/2001	Państwo	2000/2001
USA	547,8	Australia	150
Wielka Brytania	232,8	Kanada	130
Niemcy	200	Hiszpania	100
Francja	160	Rosja	95,9

Źródło: F. E. Szeregi, I. M. Dimitrijew, A. L. Arefiew, *Rossijskije wuzy i miezdunarodnyj...*

Wykorzystanie *soft power* przez FR w polityce wobec państw „bliskiej zagranicy” wiąże się również ze wsparciem dla rosyjskich teatrów i kin. Można dostrzec nacisk kładziony na promocję kina rosyjskiego na całym obszarze Wspólnoty i jego prezentację w ramach organizowanych festiwali filmowych. W 2006 r. zorganizowano wiele sympozjów i festiwali filmowych, m.in. Forum kinematografii WNP i państw nadbałtyckich (Moskwa 21-27 kwietnia), Festiwal Filmowy WNP i państw nadbałtyckich „Kinoszok” (Anapa, 17-25 września), Międzynarodowy Festiwal Filmowy „New Cinema. 21st Century” (Smoleńsk 30 września – 6 października)³². Prezentacja rosyjskich filmów jest o tyle ważna, że kina państw Wspólnoty zalewane są produkcjami zachodnimi, choć nie tylko amerykańskimi. W wielu można obejrzeć

³¹ F. E. Szeregi, I. M. Dimitrijew, A. L. Arefiew, *Rossijskije wuzy i miezdunarodnyj rynek obrazowalnych uslug*, „Demoskop Weekly”, no. 97-98, 20 stycznia-2 lutego 2003 g., Moskwa 2000, <http://demoscope.ru/weekly/2003/097/analit03.php>, 12.01.2011.

³² Od 2002 r. bardzo intensywnie są również organizowane dni kultury poszczególnych państw WNP w Rosji i odwrotnie. Np. rok 2002 był Rokiem Ukrainy w Rosji, a 2003 Rokiem Rosji na Ukrainie. W tym samym okresie w maju były obchodzone dni kultury kazachskiej w Rosji, a w grudniu dni Białorusi w Sankt Petersburgu. Podobne uroczystości organizowano również w latach późniejszych.

również filmy europejskie. Niezagrożoną pozycję kino rosyjskie ma na Białorusi. Tam większość wyświetlanych filmów to obrazy wojenne produkcji rosyjskiej. Również w telewizji białoruskiej można obejrzeć wiele rosyjskich seriali, a studia filmowe obu państw blisko ze sobą współpracują.

Współpraca w sferze kinematografii rozwija się także z innymi państwami WNP. W 2007 r. Rosja razem z Kazachstanem (oraz Niemcami i Mongolią) stworzyła nominowaną do Oscara superprodukcję *Czyngis-Chan*. Oprócz próby przedstawienia życia mongolskiego władcy, jednego z największych zdobywców i twórcy imperium mongolskiego, film ten przypomina zachodniego *Alexandra*. Temudżyn jest jego wschodnim odpowiednikiem, a film S. Bodrowa odpowiedzią na produkcję amerykańską.

Wszystkie omówione przedsięwzięcia mają doprowadzić do zdominowania przez Rosję sfery gospodarczej i kulturalnej w Eurazji. Dominacja rosyjska ma być podobna do tej, jaką posiadają Stany Zjednoczone w obu Amerykach³³. Do niedawna dobra sytuacja ekonomiczna Rosji związana z wysoką ceną ropy i gazu pomagała rozwijać i promować kulturę rosyjską w świecie, a szczególnie w najbliższym regionie.

Wyznawane wartości

Wyznawanie wartości wyraża się poprzez ich głoszenie i postępowanie zgodnie z nimi. *Wartości polityczne, takie jak demokracja czy prawa człowieka, mogą być silnym źródłem przyciągania, ale nie wystarczy ich wyznawać, trzeba je również stosować i ich przestrzegać*³⁴. Aktywność państw zachodnich, czy to USA czy UE, przyciąga i przekonuje wiele krajów innych regionów. Atrakcyjność głoszonych wartości dotyczących wolności, równości, praw człowieka czy demokracji sprawia, że krąg sojuszników jest szeroki. Dotyczy to przede wszystkim UE, która, w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi, działa bardziej konsekwentnie. Arogancka polityka okresu rządów G. W. Busha zniechęcała część państw. Wynika to chociażby z podwójnych

³³ F. Hill, *Moscow Discovers Soft Power*, "Current History", October 2006, s. 342, <http://www.brookings.edu/views/articles/fhill/20061001.pdf>, 15.01.2011.

³⁴ J. S. Nye jr, *Soft Power...*, s. 89.

standardów dotyczących łamania praw człowieka. USA wielokrotnie krytykowały za to Chiny czy Irak, nie dostrzegając zjawiska w Arabii Saudyjskiej bądź w więzieniach amerykańskich, gdzie przetrzymywani są podejrzani o terroryzm.

Państwa Unii Europejskiej wierzą w idee, które starają się rozprzestrzeniać poza swój region; pokazują, jak można żyć, roztaczają przed słabszymi wizję spełniających się nadziei, działając w sposób wyważony i nieagresywny. Rosnące zaangażowanie państw Zachodu w przestrzeni poradzieckiej niepokoi FR, tym bardziej, że coraz więcej państw dąży do zbliżenia i współpracy z nimi. Ideologia Zachodu część z nich przekonuje. Tej ideologii brakowało współczesnej Rosji. Jest to o tyle ciekawe, że jej poprzednik – Związek Radziecki – miał konkurencyjną wobec amerykańskiej ideologię komunistyczną i, w związku z tym, swoją wizję świata, do której potrafił przekonać część społeczeństw. Wizja sprawiedliwości, równości i demokracji ludowej przemawiała do wielu. Splendoru Związkowi Radzieckiemu dodawała walka z hitlerowcami oraz sprzeciw wobec polityki europejskich państw kolonialnych w Afryce i Azji.

Mając świadomość pustki ideologicznej, rosyjscy decydenci wypełnili ją koncepcją suwerennej demokracji, odmiennej od tej proponowanej na Zachodzie. Słychać tu do pewnego stopnia echo idei demokracji ludowej, która też demokracją w istocie nie była. Koncepcja demokracji suwerennej została stworzona przede wszystkim na potrzeby wewnętrzne, tj. niedopuszczenie do powtórzenia się scenariusza z Gruzji w 2003 r. czy Ukrainy z 2004 r. Znajduje ona jednak zastosowanie także w wymiarze zewnętrznym. Gleb Pawłowski twierdzi, że Zachód na obszarze WNP prowadzi politykę miękkiej desuwerenizacji. Takim działaniom sprzeciwia się Rosja, która opiera swą politykę wobec tych państw, a szczególnie wobec Ukrainy i Kazachstanu, na idei suwerenności i demokracji suwerennej, która może różnić się w zależności od państwa i problemów, z którymi się ono boryka³⁵. Suwerenna demokracja w wersji ukraińskiej powinna skupić się, zdaniem Pawłowskiego, na przeciwdziałaniu ograniczania jej suwerenności na rzecz UE.

³⁵ Wywiad z Glebem Pawłowskim, *Strany Ewrowastoka – subiekty „Bolszoi Igry”, a nie subiekty*, <http://kreml.org/media/61409251>, 10.06.2012.

Niewątpliwie idea suwerennej demokracji uosabia nostalgię putinowskiej Rosji za ideologiczną mocą przyciągania, którą miał ZSRR, i jest próbą poszukiwań własnej „miękkiej siły”, pomysłem na bycie równie atrakcyjną jak Europa i jej wartości. Czym jednak jest ta idea? Według Iwana Krastiewa suwerenność przez władze rosyjskie jest rozumiana inaczej niż przez Zachód. To nie tyle prawo przystąpienia do organizacji międzynarodowej, co potencjał państwa, jego niezależność gospodarcza, potęga wojskowa i tożsamość kulturowa³⁶. To władza, która kontroluje własne bogactwa i wykorzystuje je do własnych celów. Suwerenność ta rozumiana jest również jako nieangażowanie się Zachodu w sprawy Rosji. Co ważne, legitymizacja tego ustroju nie leży na Zachodzie, jak miało to miejsce w latach 90., bo i ustrój ten ma niewiele wspólnego z zachodnią demokracją.

Demokracja suwerenna wskazuje również na odmiennność, specyfikę rosyjską i nieprzystawanie jej do standardów zachodnich³⁷. Zgodnie z nią FR ma prawo rozwijać własną wersję praw człowieka na takich samych zasadach, jak czyniły to państwa europejskie czy USA. Co więcej, owa suwerenność do pewnego stopnia rozciąga się na obszar „bliskiej zagranicy”, w której Rosja nie będzie walczyć o wpływy, wykorzystując demokrację (jak czyni to Zachód), ale będzie walczyć o demokrację w tych państwach – o własną wersję tego ustroju³⁸. Wspierać demokrację za granicą ma zamiar również prokremlowska partia Wspólna Rosja. Deputowani tego ugrupowania w listopadzie 2005 r. zgłosili propozycję poprawek do nowej ustawy budżetowej, zgodnie z którą należałoby wyasygnować 500 mln rubli na wsparcie niekomercyjnych organizacji pozarządowych w Rosji oraz finansowanie rozwoju demokracji za granicą.

O tym, że do projektu suwerennej demokracji decydenci rosyjscy, a szczególnie W. Putin, podchodzą poważnie, może świadczyć funkcjonowanie w jej ramach pewnych niepodważalnych zasad, udających te typowe dla demokracji zachodniej. Chodzi tu głównie o cykliczność wyborów. Mimo pełni władzy, jaką posiadał, W. Putin, inaczej niż na przykład A. Łukaszenko, zdecydował się oddać ją po upływie

³⁶ I. Krastiew, *Suwerenna demokracja*, „Dziennik Europa”, 26.08.2006.

³⁷ Zob. W. Surkow, *Paragrafy pro suwerennuju demokratiju*, <http://www.edinros.ru/news.html?id=116746>, 10.06.2012.

³⁸ Zob. N. Popescu, *Russia Soft Power Ambitions*.

dwóch konstytucyjnych kadencji. Po zmianie konstytucji w 2008 r. i wydłużeniu kadencji z 4 do 6 lat powrócił na stanowisko w 2012 r.

Zaletą tego systemu jest kontrolowana otwartość państwa, pozwalająca obywatelom na podróże, czytanie literatury obcej, słuchanie dowolnej muzyki, gwarantująca prawa konsumenta, płacone na czas pensje. Jedyną wadą jest ograniczenie praw politycznych i znaczenia wyborów. Celem tego ustroju jest zatem zapewnienie nie tyle wolności czy równości, co bezpieczeństwa. Znaczna część społeczeństwa rosyjskiego na to przystaje.

W ostatnim okresie walka z wpływami Zachodu w Rosji przejawia się w ograniczaniu swobody działania organizacji pozarządowych zajmujących się prawami człowieka. Przez władze rosyjskie są one traktowane jako działające na szkodę interesów narodowych Rosji. Wrogość władz rosyjskich wobec NGO wzrosła po „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie, która ich zdaniem była wspierana, a nawet zorganizowana, przez NGOs i wymierzona w Rosję.

W listopadzie 2005 r. opracowany został projekt ustawy nakazujący zamknięcie rosyjskich filii zagranicznych organizacji pozarządowych, zezwalający im jedynie na udzielanie pomocy rosyjskim organizacjom za pośrednictwem grantów nadzorowanych przez władze. Ustawa ta została uchwalona i weszła w życie 17 kwietnia 2006 r. Nasiliło to kontrolę nad NGOs i ich finansowaniem. W lutym 2007 r. został również podpisany przez W. Putina dokument zakazujący funkcjonariuszom państwowym współpracy z zagranicznymi organizacjami pozarządowymi.

Rosja intensyfikuje jednocześnie prace nad budową własnej infrastruktury organizacji pozarządowych (wspieranych jednak przez Kreml). Od maja 2005 r. w regionie Południowego Kaukazu działa Kaukaski Instytut na rzecz Demokracji, mający swe filie w Armenii, Abchazji, Południowej Osetii i w Gruzji. Celem działalności instytutu, zgodnie z informacją zamieszczoną na jego stronie, jest promocja demokratycznych wartości i społeczeństwa obywatelskiego, w tym również organizowanie działalności na rzecz promocji języka rosyjskiego i rosyjskich środków

masowego przekazu³⁹. Również w Mołdowie pod auspicjami Kremla działa Fundacja Wolna Europa – Mołdowa⁴⁰.

Praktyką stosowaną w państwach demokratycznych jest przyjmowanie obserwatorów na wybory parlamentarne i prezydenckie. Takie misje organizują i wysyłają na przykład OBWE i Rada Europy. Obserwatorzy wysyłani są również przez rzekomo pozarządową organizację (zarejestrowaną w Rosji) zajmującą się monitoringiem wyborczym (Commonwealth of Independent States – Election Monitoring Organization – CIS-EMO). Powstała we wrześniu 2003 r. CIS-EMO jest powiązana z władzami rosyjskimi, a oceny monitorowanych przez nią wyborów najczęściej są odmienne od wydawanych przez OBWE. CIS-EMO nie dostrzegło żadnych nieprawidłowości w czasie sfałszowanych wyborów w państwach Azji Centralnej. Obserwatorzy uznali również, że druga tura wyborów prezydenckich na Ukrainie, która miała przynieść zwycięstwo Wiktorowi Janukowyczowi, została przeprowadzona uczciwie. CIS-EMO dwukrotnie wysłała również swych obserwatorów do Naddniestrza na wybory parlamentarne w 2005 r. i prezydenckie w 2006⁴¹.

Wcześniej, w lipcu 2001 r., rosyjska Państwowa Komisja Wyborcza, Instytut Badań Społeczno-Politycznych Rosyjskiej Akademii Nauk i Moskiewska Państwowa Akademia Prawnicza utworzyły niekomercyjną, rzekomo pozarządową, organizację zajmującą się monitoringiem wyborów – Fundację na rzecz Wolnych Wyborów.

Odpowiedzią lojalnych wobec Kremla rosyjskich obrońców praw człowieka na coraz ostrzejszą krytykę Zachodu, dotyczącą łamania tych praw w Rosji, było podjęcie w maju 2007 r. działań na rzecz stworzenia rosyjskiej pozarządowej (ze wsparciem Kremla) organizacji zajmującej się łamaniem praw człowieka na Zachodzie. Oficjalnie Instytut Demokracji i Współpracy, bo taką nadano mu nazwę, zaczął działać 18 lutego 2008 r. Początkowo siedzibą rosyjskiego odpowiednika amerykańskiej fundacji Freedom House miał być Berlin lub Bruksela. Ostatecznie Instytut ma dwa biura:

³⁹ Strona Kaukaskiego Instytutu na rzecz Demokracji, <http://www.caucasusid.com/about/>.

⁴⁰ N. Popescu, *Russia Soft Power Ambitions*.

⁴¹ Na temat działalności CIS-Emo szerzej zob. <http://www.cmdp-kvorum.org/en/about>, 3.07.2012.

europęjskie w Paryżu i amerykańskie w Nowym Jorku. Formalnie Instytut jest organizacją pozarządową, faktycznie jednak stworzony został z inspiracji Kremla w celu propagandowym, aby pokazać, że krytykując Rosję, państwa Zachodu same łamią prawa człowieka i zasady demokratyczne.

Jak twierdził jeden z prokremlowskich obrońców praw człowieka, *Rosja jest oceniana wedle kryteriów, których nie zna i na które nie ma wpływu. Spróbujemy wypracować własne sposoby oceniania i wtedy dopiero właściwie porównamy naszą sytuację z Zachodem*⁴². Organizacja stawia sobie za cel publikację corocznych raportów dotyczących przestrzegania praw człowieka na Zachodzie, przy czym, jak podkreślają jej twórcy, celem instytutu nie jest konfrontacja z Zachodem⁴³. Stara się on jednak ukazać hipokryzję Zachodu w kwestii demokracji i praw człowieka, co z kolei wpływa na osłabienie *soft power* państw Zachodu.

Niezależnie od nowej rosyjskiej koncepcji suwerennej demokracji, w kręgach naukowych i artystycznych wciąż powraca dziewiętnastowieczna idea eurazjatyizmu. Jej stronnicy są zwolennikami „multipolarnego” ładu świata, w którym wielość ośrodków siły zapewni, ich zdaniem, równowagę i zwiększy bezpieczeństwo. Taki porządek daje również szansę odegrania przez Rosję roli lidera jednego z biegunów wpływów. Zdaniem eurazjatyków właśnie to wyjątkowe położenie geopolityczne Rosji na maszywie eurazjatyckim pozwala jej łączyć dwa światy i dwie cywilizacje⁴⁴. Ta specyfika i odcięcie (również historyczne) od cywilizacji zachodniej, zdaniem eurazjatyków, przesądza o wyborze alternatywy w rozwoju państwa rosyjskiego, określanej mianem trzeciej drogi (*trietij put'*).

Wydaje się, że myślą Lwa Gumilowa, twórcy eurazjatyizmu, posłużyli się również autorzy filmu *Czyngis-Chan*. Zgodnie z koncepcją L. Gumilowa specyfika rosyjskiej kultury wynika z długotrwałej symbiozy elementów słowiańskich i turecko-mongolskich. To współistnienie i wieloetniczność w imperium Temudżyna, w którym

⁴² *Rosja będzie monitorować przestrzeganie praw człowieka na Zachodzie*, „Tydzień na Wschodzie OSW”, nr 41, 20 lutego 2008 r.

⁴³ Zob. *Prawa człowieka w CSZA*, Nowy Jork 2009, http://www.indemco.org/files/HR_USA_Final_PDF_prav_ariel.pdf, 22.06.2012.

⁴⁴ Szerzej zob. L. Gumilow, *Od Rusi do Rosji. Szkice z historii etnicznej*, Warszawa, 1996.

żyła również ludność rosyjska, pozwala Rosji wyprowadzać z tego własną tradycję imperialnej państwowości i skupienia w jednym państwie wielu narodów. Można to odnieść tak do ZSRR, FR, jak i całego obszaru poradzieckiego z Rosją na czele. W filmie zawarto również wyraźne przesłanie, że gdyby nie podbój Rosji przez Czyngis-chana w XIII w., zostałaaby ona zasymilowana z Zachodem zarówno pod względem religijnym, kulturowym, jak i etnicznym.

Film S. Bodrowa jest również metaforą; Czyngis-chan w swym życiu doświadczył wiele złego, został porwany, więziony i poniżany, ale udało mu się odzyskać wolność, umocnić i, w efekcie, stworzyć silne imperium. Podobnie Rosja przebyła mozolną drogę od upadku ZSRR do dziś, kiedy to umocniła się i stała się silnym państwem⁴⁵.

Istota i styl rosyjskiej polityki zagranicznej

Posiadanie dwóch składników *soft power* nie wystarcza do roztoczenia wokół państwa aury atrakcyjności. Do tego potrzebne są forma i treść polityki zagranicznej. Jak pisze Nye, wszystkie kraje dążą do urzeczywistnienia swego interesu narodowego w polityce zewnętrznej. Ważne jest jednak, jak szeroko definiują one swój interes narodowy i za pomocą jakich środków jest on realizowany; czy przy użyciu siły militarnej bądź ekonomicznej, czy raczej miękkiego instrumentarium⁴⁶. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest również wspomniana wcześniej konsekwencja w działaniu oraz eliminacja hipokryzji w polityce zagranicznej. Dobrym przykładem może być tu chociażby ZSRR posiadający dostatecznie atrakcyjną ideologię i szacunek wynikający z walki z hitlerowcami. Zostały one jednak zaprzepaszczone m.in. przez ujawnione zbrodnie stalinowskie, przeprowadzone pod naciskiem Moskwy interwencje na Węgrzech w 1956 r. i w Czechosłowacji w 1968 r.

Podczas gdy dwa poprzednie elementy rosyjskiej *soft power* są sprawnie realizowane, element trzeci – istota i styl polityki zagranicznej FR – pozostawia wiele

⁴⁵ *Genghis Khan and Movies in Eurasia*, Central Asia-Caucasus Institute Analyst, 28 listopada 2007 r., <http://www.cacianalyst.org/?q=node/4747>, 5.02.2012.

⁴⁶ J. S. Nye jr, *Soft Power...*, s. 96.

do życzenia. Groźby, brak konsekwencji oraz hipokryzja pozostają nadal obecne w rosyjskiej polityce zagranicznej. Ostre wypowiedzi i działania wciąż się zdarzają, choć podejmowane są starania na rzecz złagodzenia języka rosyjskich decydentów i kładzenie mniejszego nacisku na rosyjski interes narodowy. Ostre wypowiedzi pojawiają się głównie w sytuacjach, gdzie rosyjski interes narodowy jest poważnie zagrożony, a możliwość innej reakcji Rosji mogłaby obniżyć jej prestiż. Odnosiły się one przede wszystkim do kwestii ewentualnego rozszerzenia NATO o Ukrainę i Gruzję czy rozmieszczenia elementów systemu tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach.

Jak twierdzi Nye, taktyka i styl ma znaczenie, podobnie jak skromność państwa w jego polityce. Dla Rosji jest to o tyle trudne, że ową skromnością przez ostatnich kilkanaście lat nie grzeszyła, przedstawiając siebie jako mocarstwo, obszar WNP jako strefę swoich wpływów, a własny interes narodowy jako priorytetowy element systemu na obszarze poradzieckim. To się jednak zmienia; na przykład podczas spotkania w lipcu 2004 r. z ambasadorami rosyjskimi W. Putin stwierdził, że relacje między państwami WNP i FR powinny być jednakowo atrakcyjne i korzystne, nie tylko dla Rosji, ale i dla państw Wspólnoty.

By lepiej porozumiewać się z państwami „bliskiej zagranicy”, Rosja winna, zgodnie z koncepcją Nye’a, więcej słuchać. Zdaniem W. Putina Rosja nie powinna także używać mylnego podejścia do „bliskiej zagranicy”, zgodnie z którym nikt oprócz Rosji nie ma prawa pretendować do przewodzenia w tym regionie⁴⁷. Podczas tego samego spotkania prezydent podkreślił, że przywództwo należy stale umacniać efektywnymi celami i efektywną polityką.

Ów błąd w podejściu Rosji do państw poradzieckich był wytykany przez publicystów i analityków wielokrotnie. Niemożność pozbycia się samodzielnie stworzonego (choć niekoniecznie uznawanego przez państwa „bliskiej zagranicy”) wizerunku „starszego brata”, kogoś lepszego, na kim należy się wzorować, i przekonywanie do tego suwerennych państw często prowadziło do niechęci. Zaraz po rozpadzie ZSRR Rosja, choć to trudne, winna wyrzec się paternalizmu i budować

⁴⁷ *Wystupienie na plenarnom zasiedaniji sowieszcznija posłow....*

relacje z byłymi republikami radzieckimi na nowych, partnerskich zasadach, wykorzystując swój potencjał, pozycję międzynarodową oraz także kapitał siedemdziesięcioletniego współistnienia w jednym państwie. Brak tego wszystkiego pośrednio doprowadził do fiaska integracji w ramach WNP, która nie miała naturalnej siły przyciągania, takiej jak UE. Państwa powstałe w efekcie rozpadu ZSRR, choćby ze względu na położenie geograficzne, mają często odmienne priorytety polityki zagranicznej. Kraje europejskie silniej orientują się na zbliżenie ze strukturami euroatlantyckimi, a centralnoazjatyckie z Chinami czy Iranem. Rosja, podobnie jak współczesne Stany Zjednoczone, zagubione i zachłyśnięte swoimi możliwościami, przestała słuchać sąsiadów czy sojuszników, przez co ci poczuli się traktowani instrumentalnie. A to prowadzi do braku zrozumienia i osłabienia więzów.

Niepowodzenia integracji w sferze polityczno-wojskowej na obszarze poradzieckim doprowadziły Rosję do słusznych wniosków, a mianowicie, że integracja nie jest sojuszem ani koalicją, która powinna rozpocząć się od sfery wojskowej czy politycznej⁴⁸. Efektywna integracja, jak wskazuje doświadczenie Europy Zachodniej i jej jednoczenie w ramach Wspólnot Europejskich, winna rozpocząć się od gospodarki. Nacisk Rosji na tę płaszczyznę integrowania w XXI w. może świadczyć o wyborze słusznej drogi.

Wnioski

Polityka zagraniczna opiera się na sile militarnej i gospodarczej, ale również na kulturze i wartościach. W swej polityce zagranicznej FR wykorzystywała wszelkie dostępne środki, w tym przede wszystkim te o charakterze wojskowym i ekonomicznym. W ostatnim okresie postawiła na gospodarkę, a w szczególności na jej sektor energetyczny.

Początek XXI w. zaskoczył Rosję tzw. „kolorowymi rewolucjami”, które zachwiały jej pozycję w regionie WNP. Szczególnie rewolucja ukraińska z 2004 r. postawiła rosyjskich decydentów przed koniecznością wprowadzenia zmian nie tylko

⁴⁸ P. T. Podliesnyj, *Politika SSZA w mieniajuszczemsja mirie*, Moskwa 2004, s. 205.

w retoryce, lecz także w instrumentarium polityki zagranicznej, uzupełnienia jej o rzadko stosowaną dotąd „miękką siłę”, która, wbrew nazwie, ma ogromną moc.

Od 2004 r. rozpoczął się etap formułowania alternatywnej dla zachodniej idei – demokracji suwerennej. Stworzono wiele organizacji pozarządowych, w rzeczywistości powiązanych z Kremlm i prowadzących politykę zgodną z jego linią. Jednocześnie, korzystając ze sprawdzonych wzorców francuskich, brytyjskich czy niemieckich, rozpoczęto budowę instytutu promującego kulturę i język rosyjski za granicą, w tym w szczególności na obszarze WNP.

Aktywność tego rodzaju ma poprawić i umocnić wizerunek Rosji wśród państw WNP, tak, by mogła ona konkurować w tym regionie z USA i UE.

Rosja wciąż ma na czym budować pozycję i prestiż w regionie WNP. Musi jednak bardziej wstrząchać się w opinię innych, zrezygnować z paternalizmu i umiejętniej wykorzystywać „miękką siłę”. Być może z czasem uda się Rosji uzyskać lepszą równowagę między *soft power* i *hard power*.

Agata Włodkowska-Bagan – doktor, adiunkt, Instytut Nauk Humanistycznych, Akademia Obrony Narodowej

Abstrakt

W swojej zewnętrznej aktywności wobec państw „bliskiej zagranicy” Rosja stosuje cały wachlarz środków, poczynając od politycznych, wojskowych, poprzez gospodarcze, na kulturalno-ideologicznych kończąc. Przez cały okres lat 90. ubiegłego wieku Rosja najrzadziej sięgała do tych ostatnich.

Obserwując aktywność Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej, a szczególnie na obszarze byłego ZSRR, można odnieść wrażenie, że dopiero od niedawna Rosja zaczyna dostrzegać miękkie środki oddziaływania i doceniać ich rolę. W niniejszym artykule podjęto próbę analizy źródeł rosyjskiej *soft power* oraz jej wykorzystania w polityce zagranicznej FR.

Struktura kolejnych podrozdziałów celowo jest zbieżna z tą proponowaną przez Joseph S. Nye'a. Będzie to pomocne w przeprowadzeniu równoległej analizy rosyjskiej i amerykańskiej *soft power* poprzez porównanie potencjałów USA w skali globalnej i FR w wymiarze regionalnym.

SOFT POWER IN RUSSIAN FOREIGN POLICY TOWARD THE NEAR ABROAD

Abstract

In its foreign policy toward Near Abroad, Russia uses a wide range of means, starting from political, military, economic to end with the cultural and ideological. In the 1990s of the last century Russia used the latter the least.

Observing the current international activities of the Russian Federation, especially in the Near Abroad, we may say that Russia has started to recognize the impact of soft instruments, and to appreciate their role. In this article the author is trying to analyze the sources of Russian soft power and their use in foreign policy.

The structure of the following sections intentionally is similar to that which was suggested by Joseph S. Nye'a in his book. This will be helpful to analyse in parallel the Russian and American soft power by comparing the potential of the U.S. in global and Russian in regional dimensions.